

Tomasz Majewski

Nie znany lubelski numer regionalny

Palestra 32/7(367), 139-140

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

autor zakwestionował w konkluzji racjonalność polityki karnej realizowanej przez kolegia.

5. Z bogatej dyskusji, jaka toczyła się równoległe z przedstawianymi referatami, warto tutaj zasygnalizować dwie kwestie. Pierwsza z nich, to uświadomienie sobie potrzeby zmian w szeroko pojętej polityce karnej (szczególnie w zakresie ustawodawstwa). Druga zaś to konieczność brania pod uwagę przez decydentów propozycji i krytyki wyrażanych przez naukę. Ta ostatnia kwestia szczególnie mocno była akcentowana przez wielu dyskutantów podkreślających, że dotychczasowa praktyka w tej dziedzinie była mało owocna. Między innymi efektem tego były zasygnalizowane w przedstawionych referatach ujemne tendencje przejawiające się w polityce karnej.

Na koniec można wyrazić życzenie, że pracująca obecnie Komisja do Spraw Reformy Prawa Karnego uwzględni w swoich propozycjach zgłaszane postulaty i wnioski.

Andrzej Radek

2.

NIE ZNANY LUBELSKI NUMER REGIONALNY

W związku z ukazaniem się trzeciego lubelskiego numeru regionalnego „Palestry” warto przypomnieć przedwojenny lubelski numer regionalny wydany przez „Głos Sądownicтва”, organ Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów, poświęcony zagadnieniom społeczno-prawnym i zawodowym, wychodzący od 1929 r.

Komitet Redakcyjny tego miesięcznika uznał za celowe umożliwienie poszczególnym ośrodkom zaprezentowania ich zbiorowego wysiłku na niwie piśmiennictwa prawniczego i wykazania, w jakim stopniu przyczyniają się one do rozwoju nauki prawa i doskonalenia praktyki.

Numer regionalny lubelski z czerwca 1933 r. był pierwszą tego rodzaju próbą, a wydaje się, że była to próba udana, sądząc z zawartości tego numeru.

Znajdujemy w nim wartościowe artykuły naukowe (przydatne dla praktyki), interesujące artykuły historyczne, bogaty dział orzecznictwa Sądu Najwyższego, glosy, przegląd czasopism prawniczych, także dział piśmiennictwa i orzecznictwa zagranicznego, wreszcie dział młodego prawnika, zawierający Kronikę Zrzeszenia Aplikantów Zawodów Prawniczych w Warszawie (numer zawiera informację o ogłoszeniu przez zarząd tego Zrzeszenia konkursu na pracę naukową pt. „KPC w praktyce”).

Autorami artykułów są sędziowie, prokuratorzy, adwokaci, a także pracownicy naukowci.

Spośród artykułów naukowych warto wymienić „Zasady międzynarodowego prawa karnego na tle współczesnych ustawodawstw” (pióra sędziego Antoniego Kusza), „Zbieg przestępstw — „Zarys historyczno-porównawczy” (autor sędzia Adam Berger), „Indywidualistyczne i społeczne pojmowanie orzecznictwa cywilnego” (adwokat Antoni Pastuszka, wykładowca Uniwersytetu Lubelskiego), „Organizacja notariatu — Uwagi do projektu ustawy notarialnej” (Henryk Angiewicz) i artykuł „Czy pełnomocnik władzy skarbowej jest uprawniony do popierania kasacji w sprawach z ustawy karnej skarbowej” (Stanisław Czerwiński).

Niezwykle ciekawe są niektóre opracowania historyczne: „Z dziejów sądownictwa w dawnym Lublinie” (autorem jest Kustosz Archiwum Państwowego w Lublinie Jan Riabin), „Dawne amnestie polskie” (prokurator Ludwik Wójcik), „Z radoskich wspomnień hipotecznych” (Józef Bekerman) i wreszcie historyczny artykuł z dziejów samoistnych poczynań prawnictwa polskiego pt. „Sądy obywatelskie w Lublinie” (autor: prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie Bolesław Sekutowicz).

Bogactwo materiału zgromadzonego w tym regionalnym lubelskim numerze z 1933 r. może świadczyć o aktywności nie tylko zawodowej, ale i wysokiej kulturze lubelskiego środowiska prawniczego. Jest wysoce prawdopodobne, że fakt ten wiąże się z owocną działalnością Towarzystwa Prawniczego w Lublinie, które skupiało ponad stu członków spośród prawników naukowych i praktyków: sędziów, adwokatów, prokuratorów i notariuszy.

adv. Tomasz Majewski

RECENZJE

Mark Pieth: *Strafverteidigung — wozu?, Basel — Frankfurt am Main, Wydawnictwo Helbing und Lichtenhahn 1986, s. 46*

Dużym powodzeniem cieszy się obecnie w księgarniach szwajcarskich niewielka praca dra M. Pietha poświęcona problematyce obrony w sprawach karnych. Rzecz jest żywo i kompetentnie napisana. Autorem jest młody adwokat i jednocześnie pracownik naukowy Wydziału Prawa Uniwersytetu w Bazylei (szczęśliwe połączenie nauki prawa z praktyką). Warto zapoznać czytelniką „Palestry” z tą pracą. Już jej prowokacyjny tytuł (w wolnym przekładzie polskim: „Obrona w sprawach karnych — a po cóż ona?”) zapewnia interesującą lekturę. I zapowiedź ta zostaje spełniona.

Szwajcarskie unormowania w zakresie prawa karnego materialnego,